

Jan Serce, Katana

mówią, że już nie odwiedzam starych miejsc
że mnie już nie ma, odpłynąłem gdzieś
nocą mnie męczy wielki sen
wiesz, nadal boje się

gdy wyjeżdżam łatwiej kłamać
kłamiesz ze się kochasz ciągle w draniach
w czarnych bluzach i katanach dziś
wciąż znam chłopców którzy kradli sny

uciekamy tłukąc szyby w całym mieście
znowu dopaść chcą, dogonić bestie
czasem myślę, żeby wrócić tu, 1000 zbędnych słów
milion zbędnych słów

uciekamy tłukąc szyby w całym mieście
znowu dopaść chcą, dogonić bestie
czasem myślę żeby wrócić tu
1000 zbędnych słów
milion zbędnych słów

mówisz że, zadziej tu bywam
ze już nie znasz mnie
choć mnie spotykasz w jednym z dawnych miejsc
już cię nie słucham, tak jak w tamten dzień
już cię nie słucham, ale mówi mi ze

gdy wyjeżdżam łatwiej kłamać
kłamiesz ze się kochasz ciągle w draniach
w czarnych bluzach i katanach dziś
jestem chłopcem który kradnie sny

uciekamy tłukąc szyby w całym mieście
znowu dopaść chcą, dogonić bestie
czasem myślę żeby wrócić tu
1000 zbędnych słów
milion zbędnych słów
uciekamy tłukąc szyby w całym mieście
znowu dopaść chcą, dogonić bestie
czasem myślę żeby wrócić tu
1000 zbędnych słów
milion zbędnych słów